

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186  
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAŁ  
*General Marii Wittek*



AK Wilno

++

SOWIŃSKA Wiktorja

zam. Borek

534/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

534/WSK

Sowińska Wiktoria

zam. Borek

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓ k. 8, s. 16.

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ k. 2, s. 2.

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację —**

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —**

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

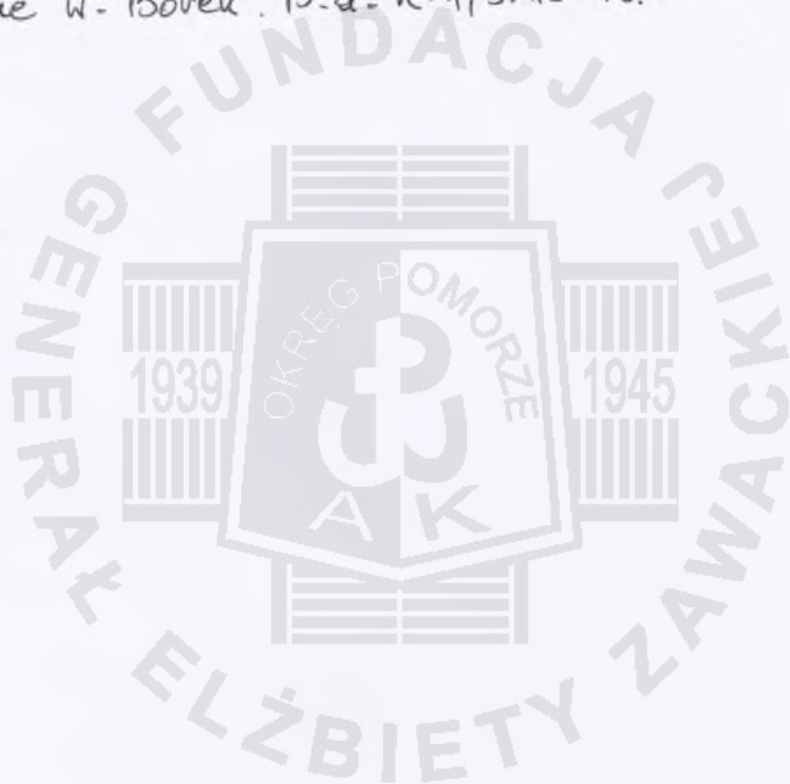
**IV. Korespondencja ✓ k. 1, s. 1**

**V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 1**

**VI. Fotografie ✓ zob. też I/2/1; I/2/2.**

## I/1. Relacja Własna:

- Życiorys napisany przez relatorkę - wpłynęło do Fund. 23. VII. 1997.  
Rkp. oryg. K. 1, s. 1-2.
- Opis działania relatorki od lutego 1942. Rkp. oryg. K. 1, s. 3-4.  
(data 15. 09. 1994).
- „Mój życiorys i praca” - relacja Borek Wiktoni - 29. XI. 1996.  
Rkp. oryg. K. 2, s. 5-8.
- Długi tekst „Mój życiorys i praca” Wiktoni Borek, Tomu 1. XII. 96.  
Rkp. oryg. K. 2, s. 9-12.
- Dalszy ciąg relacji o przebiegu organizacji AK - 3. VII. 1996.  
Rkp. oryg. K. 1, s. 13-14.
- Oświadczenie W. Borek. B. d. K. 1, s. 15-16.



Wpłynęło dnia 23 VII. 1997  
L.dz. 1185/100K/197

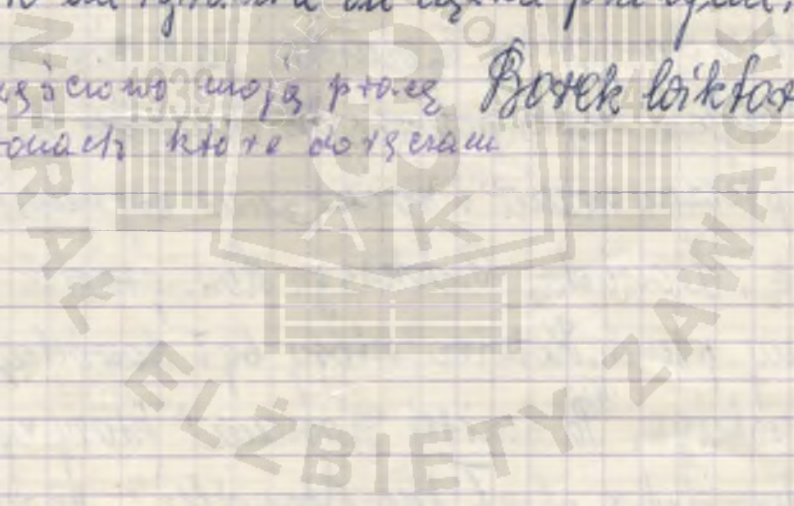
Wpłynęło dnia 23 VII. 1997  
L.dz. 1185/100K/197

1111

Prosek Wiktorja z domu Sowińska, rolnik; Grzegorz i Marianna z domu Nowicka, urodzeni na 14 lutego 1920 roku w Burko-Idz wojew. Kielce, w młodszym wieku utracili rodziców, więc do czasu powojennej matki zabrali mnie do siebie i zamieszkałam w Stobrodzie pow. Kieświerz, tam ukończyłam szkołę podstawową i trzech letniś zawodową krawiecką w Kieświerz, w 1937 roku, i zaraz poszłam do pracy do dużego zakładu krawieckiego w Baranowiekach, tam pracowałam do lutego 1942 r. w lutym w 1942 r. zostałam zaprzynizowana do organizacji H.K. przez pomocnika Wozniaka pseud. "Pionier", robie obratam pseud. "Iskra". Przynięz złożyłam w Kieświerz i zostałam przydzielona do 78 p. piechoty w Baranowiekach wojew. Nowogródka pow. Kieświerz w charakterze łączniczki jak również se org. do mojej zawołał wyjechać na polski dla potrzeb H.K., dostarczałam do punktu przeobrażenia i również inne wyposażenie związane z organizacją. Dowódcą Podokręgu Nowogródka był pułkownik dyplomowany pseud. "Kotwicz" który był dowódcą zgrupowania nadmiejscowego, "Pionier" który służył w Kieświerz w obwodzie, dowództwo objął kap. "Standler". Nowa organizacja H.K. Kieświerz - Baranowieki istniała od 1942 r. do lipca 1944 r. W styczniu 1945 roku zostałam aresztowana przez N.K.W.D. i zostałam osadzona w więzieniu w Kieświerz, w tym czasie nie zaparta i do mierego nie mi przyznałam, z tymi moimi zwołano i zaraz na jutro przyjeżdżali z miowami kabini. Za drugim razem do domu mi wrócić nie pojechałam w innym kierunku i ukrywałam się, po pewnym czasie razem z "Ulem" i "Romaniskim" byliśmy zmuszeni opuścić Kieświerz bo zaczęli "Kieświerz" uwalniać.

a w kwietniu 1945r. byliśmy już w Polsce. Po pewnym  
 czasie w Polsce wyjechałem zatusz a potem poszłem do pracy  
 pracownikiem w Bydgoszczy w zakładzie „Moda” w charakterze  
 krawcowej - krojeniem, jak również starym po szkole zawo-  
 dniczym do dobrej pracy w tym zawodzie, miałem do  
 dyspozycji 10 osób. W 1977r. poszłem na sennę inwalidzką  
 zaczęto wyekwadnie sledztwo N. K. W. D. które mnie odebrało  
 dużo zdrowia. W 1944r. w lipcu wkroczyły na Kryny wojska  
 Sowieckie i zaczęła się dla nas tragedia życia, zostaliśmy  
 aresztowani, ukrywaliśmy się. Obecnie od 1989r. jestem  
 wdowcem i jestem na sennie inwalidzkiej drugiej grupy.  
 Mieszkałem w Toruniu przy ul. Kosciuszki 11c m. 9. Badanie  
 przez N. K. W. D. to nie igzanka ale ciężkie przeżycie.

Opinia moją moją przez Borek Wiktoria.  
 na drugim stronaach które do 18.08.2011



FUNDACJA

GENEALICZNA

ELŻBIETY ZAWACKIEJ

1/1/3

Bolek Wiktor i d. Towińska

2001 ul.

87-100 Toruń

W lutym 1942 r. wstąpiłam do organizacji N.K. pseud. "Strzały"  
 "Yskra" Izzyngę odebrał porucznik wojsiak pseud. "Dziurka"  
 z jego Niszwic okręg Patanowiere i przydzielono mnie  
 do 78 p. piechoty w Patanowierach wojew. Nowogródek.  
 Pomocnik miałam ukonieczoną szkołę krawiecką <sup>franc. liturk</sup> dostalam  
 przydział szyća spódnicy białej i czapkę polską dla  
 dziewcząt z naszej organizacji N.K. jak również inne  
 prace. Mieszkaliśmy między białostoczanami do rozkazu  
 sprawy trzeba było podchodzić opatrznie żeby nie wpaść.  
 Pracy miałam dużo i chętnie wypełniałam moje obowiązki  
 była w Niszwic, Stara Niszwica, N.K. Rozprowadzaliśmy przyzna-  
 nów na kwatery, roznosiliśmy gazetki, odzież z białej  
 wykańczano, przenieśliśmy do pułku przesłuchania,  
 i praca i strach i roznieśnięcie ryzyka. Po areszto-  
 waniu przez gestapo "Dziurka" dowódca, został por. Fry-  
 ukiewicz, "Stanolej". Reszta została przydzielona do  
 okręgu Nowogródek. Dowodztwem całego okręgu  
 był pułkownik "Kalauch" pseud. "Kobacz" Kompr-  
 wania uadumiejskie 77 p. pułk. który wzięty z ręk  
 Rosjanów. Dowódca okręgu Patanowiere był  
 kapitan "Józef". Dokładnie opisać wykonawcą ryzyka  
 za dnia i nocy, w lipcu 1944 r. wkradły do nas wojska  
 Sowieckie i dopiero zaczęła się zyciowa tragedia (zesi  
 w styczniu 1945 r.) Akowców złożyła bracia i tych  
 wywieźli do Rosji a zesie zaczęła się ukrywać.  
 W styczniu 1945 r. uciekłam z Niszwicą przyjechało N.K. i do  
 z aresztowali mnie i odesłali w więzienie w Niszwicę  
 byłam do połowy marca, co dzień noc brałam badania  
 okropne tortury, miała blizny do dróg na prawym  
 policzku. Do innego się nie przyznalam, złożyłam

przynaj Bogu i Ojczyźnie i nie mogłem nie zdrazić  
 a potem musiałem stanąć, widzieli że nie mi wskurają  
 pusekli mui do domu a nocą przyjechali znow zabrałi.  
 po paru dniach wypusili znow, ale ja jui do domu  
 nie wróciłam tylko ni ukrytam skowey nuiie  
 pomogli. Ukrywalam ni z tak wielką rana na polieku  
 treba było kerye, ale jactrowey byli. Odstawili mui  
 do naszego punktu do Olszanskuj nalieryecki. Po wyro-  
 bieniu dokumentów opisehismy kresy razem z akow-  
 eam pseud. Romaniskim i Ulem" no i ja, do kraju Polski  
 w 1945 r. to kwiadem byliśmy z tudeca w Grudziogdn.  
 Jest ten zergolowy kto nie był w rzkach S.K.W.D.  
 Nu da ni wespilkuje opinie, treba było wrelku tuioci  
 pokonywać, przez po zupach rozprowadnie skowey  
 do znanych ludzi na kwatery i jactrowey ni o rapatse-  
 nie, mui ojcie zawsze dat kaci na dalszą drogę,  
 ale drugą z Bogu za przeym ale zdrowie stracił  
 dużo

Prorek Wiktorja

15.09.1994 r.

ST-100, Toruń



Osoba imieniem:

ul.

87-100 Toruń

Mój życiorys i praca!

Bratek Wiktor urodzony 14.02.1930r. w Brusku-Ledziej wojew. Kujawsko-pomorskiego z domu Gowuśka rodzice, Grzegorz i Marianna z domu Nowicka. Po ukończeniu szkoły podstawowej z Torunia egzaminu do gimnazjum krawickiego w Kisielinie, tam ukończyłam trzech letni gimnazjum krawicki tak zwaną (mała matura) bo w Kisielinie innej mi było a sam gimnazjum mi chętnie bo chętnie mi się zarobił. W 1930 roku wstąpiłam do strzelec mianem 16 lat. Wstąpiłam do strzelcy gdy chcąc się stawać kłuje, to pierwsze słowa piosenki strzeleckiej gdzie się bardzo uczyłam i dobrze się sprawowałam, bo w czasie ćwiczeń w biegu zostawałam odznaczona medalem, pierwsza przybiegłam do mety. Po ukończeniu szkoły mianem 17 lat i zaraz moja pani dyrektor skierowała mnie do pracy do Baranowicz do drugiego zakładu krawickiego, tam pracowałam i zdobyłam dużo praktyczną wiedzę zakładu prywatny. W 1942 roku <sup>luty</sup> zostałam zaproszona do Stron Krajowych przysięgę odebrałam por. H.K. pseud. "Piorun" w Kisielinie wojew. Nowogrodzkie i urdałam pseud. "Iskra" Przewidywałam mnie do 78 p.p. w Baranowiczach w charakterze łączniczki, Pracowałam nie przeważnie jako łączniczka, przesyłałam amunicję, roznoszenie pociski, wzywałam czołwiski dla czołwisk H.K. do Kisielina do Baranowicz gdzie była potrzeba. Od transportowałam czołwisk, pieluzę, odzież do oddechu w lesach, praca była b. niebezpieczna ze względu na

w Kisielinie

22

środowisko (biatorunowie). Po orestrowaniu ponownie  
Piorun " dowodzeni objeżt pol. pseud "staudley" który  
był dowódcą aż do nadejścia władzy bolszewickiej.

23 lipca 1944t. kłósky xarozdrili ztorzenie broni i ra-  
meldowaé nż w wojew. punkcie xbiorygu celu wyjazdu  
na front do walki z niemcami. W tym czasie "staudley"  
ujawnił swoje nazwisko jako Krywiciwier", całość zgrupo-  
wania pod dowództwem <sup>Kapitana</sup> Kapitana Krywiciwiera odjechała  
do punktu w stotpeck a x tamteż zamierzał na front  
wywieziono w gęzb Rosji. Ja porostatem na miejscu  
zamieszkania pod dowództwem <sup>kapitana</sup> kapitana pseud "Ula"  
często z porusku odwiedzał nas pułkownik Galanki-  
wier pseud. Kotwier jako cicho ciemny, który xgruzt  
x rżk rożjanów w okolicach Grodno, był dowódcą  
zgrupowania radziwiłłowskiego. Na początku 1945t,  
zostatem orestrowana przez N.K.W.D. i odzrowa  
w więzieniu w Nieswieżu. Mężczyli mnie badaniem  
do wierego nż mi przyznawatam bo tak xtorytam  
przy nżgż. Mocu nż rozchłowatam bo w czasie bada-  
nia Łukawudzieta ze xtosci uderzył mnie pistoletem  
w polierek i rozwałił z ja ze undlatam. Nie mi wiem  
o żadnej organizacji zowze tak miowitam, bandari  
xatoryli i na jetro rano pisali do domu, ale w uocy  
takż choroz przyjechali i znouu xabrałi. Dostatam  
kartkę w chlebie od AK, abyem uciakata do olszan-  
skiej nauerycielka. Tak ter nż xtało. Gdy na jetro  
przywiozili mnie choroz do Nieswieża z powrotem do  
więzienia, jak brali na badania to ko. xali rżec

3) do tyłu i patrzeć w przeszłość, ja muszę co mówić bo miałam  
 nielży ból i na jutro rano znowu przeleci, więc musiałam  
 wykonać polecenie i prosto z więzienia udebiłam się do  
 rzymski państwa Olzanskich, 15 km od Nieswieża. Tam  
 zrobili mi opiekunek i za parę dni otrzymałam do-  
 kumenty na wyjazd do Polski. Rodzina moja musiała uciec  
 Ta bo węgry przyjeżdżali i domagali się o nasz pobyt,  
 pseud. "Romanowski" pseud. "Ul." i ja Iskra odjeżdżamy z trudem  
 do Polski. W 1945 r. byliśmy w Polsce, zaraz poszłam na masożę  
 z misją mi nie leżyli ale znak staby ale pozostał na  
 polierku dotek, Jeszcze gdy byliśmy na kresach często od-  
 wiedzali nas putkowanki dyplomuwanicy iko cieni ug Halau-  
 kiwier pseud. "Kotwier" który ugiął z rok rożjanie w obo-  
 licach Grodna, był ~~do wodes~~ Zgrupowania <sup>16 p.p.</sup> ~~maszyniejskiego~~ <sup>którego</sup> ~~zmarł~~  
 w 1962 r. wyjechał razem z <sup>16 p.p.</sup> ~~podobnie~~ <sup>którego</sup> ~~zmarł~~  
 z przed wojny. Może ukoieryt studia leśne w Poznaniu  
 i pracował ostatnio był pracownikiem Rejonu Lasów P.  
 w Gnieźnie. Byliśmy obydwójda bezpartyjni. Może  
 Może w czasie wojny był w Obozie dla <sup>wilofakam</sup> ~~Urodzajców~~ <sup>Mass</sup>  
 na Sudetach, pracował w kamieniołomach, należał  
 do H. K. urodzony w Stauach zjednoczonych w Maszowiczach  
 Po powrocie na wolność wiesz chorował i zmarł  
 na zawal serca i uderek w 1984 r. 12. XII

77.p.p.

Jestem wdową, zdrowia mi mało ale muszę radzić sobie  
 razne żeby być w Polsce. Na kresach nie było tak  
 łatwo pracować wszelkie rozkazy pokonywałyśmy pieszo  
 albo czasem furmanką ale ciężkie pracowałyśmy bo chciały

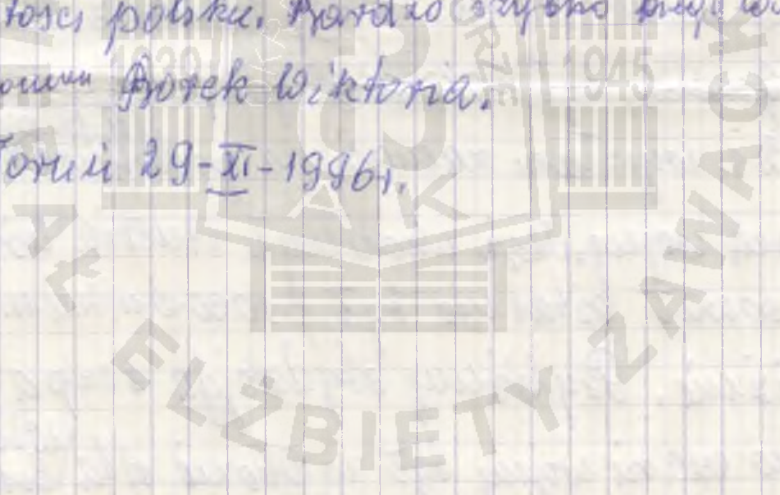
Wolnej Polski, niektórzy może tego nie doceniają, ale  
 do dziś słyszysz jeszcze słowa przyzyci, Bog, Honor i Ojczyzna  
 Nie musimy mieć papierów bo zostały zniszczone.  
 Też może mieć kto nie miał do czynienia z N.K.W.D.  
 Moje wszystkie papiery zniszczyli jeszcze szeregowie  
 namna ocaleniem, że co miesiąc drżkęz Paem Bogu,  
 gestem na pierwszy grupie.

Protek "Wiktoria, Yskra"

P.S. jeszcze dopisz, kto był naszym komendantem strzelec  
 zatorzył podoficer zawodowy Kravczuk z K.O.P.  
 pułkij został podoficer Wacław Patuta  
 a potem wysłali Walerję Sasim która ukończyła 7 klas podst.  
 i była ona dokooica. Chodziłszy na defiladę i na różne  
 uroczystości polski. Prardio czybno biego towar i zostali

odmowa dyplomu "Protek Wiktoria."

Toruń 29-XI-1996r.



Bożek Wiktorja

537

1

ul.

87-100 Sosni

Mój życiorys i praca

Dziś do Sądowego Kancelarza Kancelaryi Pracy Krajowej Noto w Warszawie 10 2. 4. 1943 r. Michalina Gwardalowa

Bożek Wiktorja ur. 14.02.1920r. w Busko-Zdroj wojew. Kielec. z domu Bożińska, rodzice Grzegorz i Marianna z domu Nowicka. Po ukończeniu szkoły podstawowej ukończyłam egzamin <sup>do gimnazjum</sup> Krawieckiego zwanego zawodowego, w Niszwiczu. Tam ukończyłam trzech letni gimnazjum krawiecki tak zwana (mala matura) bo w Niszwiczu innej mi było; do gimnazjum mi chciałam iść bo chciałam mieć zawód, w 1934 r. wstąpiłam do strzelca miotam 10 lot która założył podoficer z K.O.P. Krawczak który przeprowadził z nami różne ćwiczenia. Naprzód bruzyna strzelecka

Sztandar do góry swój wzniesi  
Zadania nas nie zdradzi  
Zniszczyli nie zdola ni zgnieść.

Barabro lubiłam ten związek więc dobrze się sprawowałam tak że w czasie ćwiczeń w biegu zostałam wyróżniona, pierwsza dobiegłam do mety. Po ukończeniu szkoły w Niszwiczu zaraz moja pani Dyrektorka skierowała mnie do pracy do Prusadowic do dużego zakładu prywatnego. Po pewnym czasie ze strzelca komendanta Krawczukaabrało a na jego miejsce przyszedł podoficer Wacław Pastura wtedy wystano strzelczyń walczyć z Niemcami na kurs komendanta strzelców która była <sup>do</sup> koniec. W 1942 r. luty zostałam zaprzysiężona do H.K. (Armii Krajowej) Pruszyński odebrał

partnerem H.K. pseud. „Pionu” w Śleswiku wojew. Nowogródzk.  
 pseudonim obratam sobie „Iskra”. Przydzielono mi do 78 p.p.  
 do Baranowicz w charakterze łącznika, roznoszenie poezy, prezenty emulacji, pomiar światła zwoód przydzielono mi takie w razie potrzeby rzyce czapek polówek, odstawianiu czapek, bielizny, i odzież do oddziałów kieszonych. Na kasach mi było w tym czasie samowolności trzeba było wyzyskać potrzeby związane z H.K. pokonać przeszo, albo fuszmałkę. Po aresztowaniu partnera „Pionu” dowodzenie objął por. pseud. „Standley” który był dowódcą ari do nadejścia władzy bolszewickiej w lipcu 1944r. który zarządził ztorzenie broni i zameldować się w wojew. funkcji zbioremu celem wyjazdu na front do walki z Niemcami, jak to Ruskie nas oszukali „Standley” ujawnił swoje nazwisko jako „Grymowicz”, całość zgrupowania pod dowództwem kapitana „Grymowicza” odjechała do punktu w stółpach a z tamąd zamiast na front wywieziono do Rosji.

Ja pozostałam na miejscu pod dowództwem sierżanta „Ula” Głowicy naszym dowódcą był pułkownik Kalankiewicz dyplomowany nieko czemu był dowódcą zgrupowania Nadziej meńskiego pseud. „Kotwicz” z 77 p.p. Zginął z rąk rozbójców w okolicach Grodna. W styczniu 1945r. zostałam aresztowana przez N.K.W.D. i osadzona ~~na~~ w więzieniu w Śleswiku. Męczyli mnie badaniami, nie mi mogłam ujawnić mi mogłam ztamać przypięgi która ztorzyła Ojczyznę i Bogu. Wcisnął mi witam że mi znam żadnej organizacji przeciw od was stypę. Po kilku tygodniach znowy badania przeważni uosę

Jako łącznik w Śleswiku, po aresztowaniu partnera „Pionu”, po aresztowaniu partnera „Pionu” był do was wrogo nastawieni trzeba było przedkładać swoje

czasem byli pokrzyki z mim, trzeba było rozmawiać z braci i odskazywać na wyzyskanie kwaterę, było to 1948r. w maju 1944r. wspominać

szedł do tyłu i patrzył w dół, znowu to samus a ja wciągnąłem  
 na swoim. Zaskoczyła tak nie spodziewanie że pistoletem  
 uderzyła mnie w policzek i rozwalit, ja zemdlałem.  
 Na jutro bandaż zatoryli a powiwar byłem choroż wypuści-  
 li mnie, ale na jutro w nocy przyjechali i znowu mnie  
 zabrali tak mocno choroż. Z H.K. do chleba wtoryli kartkę  
 aby broni Boże mi przyświadcza nie i w razie czego uciekać  
 do naszego punktu do rysołowi Olzanskiich.

Gdy przywiezli po raz wtóry znowu badania, ja nie mi chciałem  
 odpowiadać byłem mocno choroż rana mnie bolata, uciąż jestem  
 mocno baluaja ja nie mi wiem. Na jutro znowu przesiłi ale  
 ja mi do domu ale prosto udalam się do waleryjskiej Olz-  
 uskiej 15 km od Niszwica. Przygotowałem tam wieczorem, zaraz wanda  
 zabrała mnie opadłem byłem tam kilka dni i było kilku  
 mas. Po kilku dniach wyrobili dokumenty i poeni, "Komunisty",  
 też niedział, poeni "Ul." i ja Jutra odjechałem do Polski  
 z trudem. W Polsce byliśmy w maju 1945, Redzina w domu  
 wyęspiała to co nasz byli u nich i sprawdziłi szukali,  
 oni odpowiadali że <sup>nie widzieli</sup> nie o mnie.

1948, ~~1952~~ wysłałem w Polsce za marci za podoficera zawodowego  
 16 p.p. dowódca broni i amunicji też był w H.K. zaliczony się z przed  
 wojny. Może był rodzony w U.S.A. w Wilbraham Mass.  
 przez to zaraz po wojnie zabrałi jego wojanie do oboru dla  
 endronimców na Sudetach a pracował jakiś czas tam  
 w komisariatowach. Gdy wrócił do domu stale chorował  
 konwert studia teine w Poznaniu i pracował cetera czas  
 w Rejonie Lasów Państwowych w Gmiznie ostatnio był

Gdy wyjechałem z Kresów razem z bratem odjechałem  
 do domu do Hugi, wuj jest tam na, sąsiedzi Hugi  
 wuj wuj i odwozili z Hugi wuj i jechał tam na.

4 st. inspektor kontroli.

w Bydgoszczy

Ja pracowałam w Polskiej Mody <sup>miatam do dyspozycji</sup>  
 10 pracowników. Obydwójce z mężem nie byliśmy nigdy w  
 partii bezpartyjni. Mąż 1984 r. 12. XII, zmarł. Ja też jestem  
 na pierwszej grupie zdrowia wogóle mi umiem. Gdy  
 przyjechałam do Polski to z zamiarem chodzenia na  
 masaż bo sama słabo się goiła, jeszcze do dziś jest dotyk  
 Mąż zmarł na zawał serca i mózek. Ja jako wolowa mając  
 pierwszą grupę jakoś sobie przy pomocy radzę z trudem  
 dokumentów iadnych mi umiem ze strzelec, wszystko zostało  
 w domu a ja tam mi wróciłam. Gdy znowu do pracy miatałam  
 pomocy składać egzamina. <sup>bo wszystkie rzeczy tam na wiosnę</sup> Nadmieniam cały okres mojej służby  
 w podziemiu pracowałam gorliwie na rzecz Stroni Krajowej.

1939 1945  
Jeszcze 1. XII 1986 r.

Matka moja zmarła w 1940 r.  
na udar serca znowu mirotoz. Borek białostocki  
okręgu.

Gdy przyjeżdżaliśmy do Polski powrót mając 1945 r. ja zamieszkałam w Rywał-  
 dzie Kłob, na gospodarstwie przy kuzynach. 1948 r. w wyjeździe wyjechałam z mężem  
 i znowu wyjechałszy do Kstrzyńska wojew. olsztyńskiego, mąż był na praktyce  
 w K-strzyńsku i znowu zabrał studiować w Poznaniu. W 1959 r. przyje-  
 łszy do Gniezna i tam stał pracować w R. L. P. W 1968 r. Mąż prezydent  
 na senie, inwalidką na drugą grupę na stałe. W 1969 r. sprzedaliśmy dom w Gnie-  
 źnie i przeprowadziliśmy się do Bydgoszczy. Grzegorzina K. Toruńska, ja złożyłam egza-  
 minum po raz który i odnowyłam zaktad krajoznawczy. Pomniwai tam klimat mi  
 odpowiadał dla zdrowia męża lekarz zalecił zmianę klimatu, więc kupiliśmy dom  
 w Bydgoszczy w 1978 r. Ja tam znowu poszłam do pracy do Mody polskiej w charakterze  
 zle krojenia - kołowania do dyspozycji 10 pracowników. Obydwójce zaczęliśmy chorować Mąż zmarł  
 w 1984 r. na zawał serca i mózek. W 1980 r. ja poszłam na drugą grupę na stałe i walczyłam  
 i jestem do dziś tylko na pierwszej grupie. Miatałam sprzedać ten dom i kupić w bloku w ul.  
 Kosciuszki 11 c m 9 tużej miała rodzina. Moja matka była uam cyncilka o gnie znowu do pracy  
 w Baranowiecach (K-stry) 1939 r. znowu kołowania na wóz, mi wrócił do domu (stad zapisa)



Dalszy ciąg relacji o przebiegu organizacji H.K.  
Dane osobowe

- 1. Bratek Wiktorja z domu Borsziska zmiłna małżonka wstąpiła w 1948 r. gdy wyostałam z domu
- 2. 1902-1920 r. Busko - Zdoboj wojew. Kielec
- 3. Zmiłna rodziców: Grzegorz i Marianna z domu Nowicka nauczycielka
- 4. Obecny adres. Bratek Wiktorja, 87-100 Toruń, ul. Wyzwotacza i nazwy szkół, trzech letni gimnazjów krańców.

4. Kształciłam się w tym okresie 1939-1947  
 w 1934 r. wstąpiłam do szkoły miłota 14 lat a w 1937 r. ukończyłam szkołę krańców i dyrektorka mnie skierowała do pracy na praktykę do drugiego zastępcy krańców w Pasanowicach bo miłota nie dalej niż wycie zawodu Modelarstwa do Wilna. Pracowałam w Pasanowicach do 1942 r.

W 1942 r. zostałam zaprzysiężona przez polską organizację przed "Pionem" do H.K. w Kiszewicach przed obratam "Iskra" województwo Nowogródek. W organizacji pracowałam jako Izermierka, roznoszenie prochu, prezenty amunicji a ponieważ miłota rząd wycie mycie szarek polowek. Przydzielono mnie do 78 p.p. w Pasanowicach wojew. Nowogródek. Na kresach wszystkie czynności trzeba było pokonać pieszo lub furmanką było dość ciężko a na dołach się dookoła biatymini. W 1945 r. styczeń zostałam asekrowana i o radzoma do wycie w Kiszewicach. byłam do maja 1945 r. Po zmieni Pionu

dowództwo objął kap. "Standley" Kuzmowicz, potem Kuzmowicz  
został z częścią ugrupowania wywieziony do Rosji dowódcy byli  
"Kasajew" Józef, "U" głównym dowódcą H. K. był Putkowski  
dyplomowany cicho cichy Kalauckiewicz pseud. "Kotwicz" który zgi-  
nął z ręką rozjazn w okolicach Grodna, był dowódcą ugrupowania  
nadniemeńskiego 77 p.p.

W 1948 r. wyjechałam za męża za podoficera zawodowego w Polsce, po  
wojnie Rosjanie mego męża zabrali do obozu dla ewakuanciów  
na Sudekach przez jakiś czas pracował w kamieniołomach tej na-  
tużat do H. K. był w czasie wojny dowódcą broni i amunicji 16 p.p.  
rodziny w U.S.A. Wiltbraham Mass. Potem hołowny studiował leśnic  
i pracował w Rejonie Lasów Państwowych w Gminie polonistki.  
Ja poszłam do pracy do Polskiej Mody w Bydgoszczy. Mąż w  
1984 r. 1982 zmarł na zawał serca i zawał nerek. Po powrocie  
z obozu stále chorował. Nie należałam do żadnej partii  
Kochaliśmy przysięgę Bogu i Ojczyźnie. Ja jakoś wdowa i wa-  
lidka I grupy mi nam zdrowia jakoś radzę sobie to nami tak  
Jan Bog narodził. gdy pracowałam w Medzi miałam 10 pracownic  
do dyspozycji. Mój nakład słynął dobro opinia. W 1972 r. odeztałam  
na swoje zdrowie zaczęto narządzać i do dziś jestem na rencii.

Z Polski gdzie pracowałam mam dokumenty.

- 01.07.1992 r. otrzymałam zaświadczanie Komitetu Przek. Wiktorie
- 09.1992 r. zostałam odznaczona krzyżem H. K.
- 10.1995 r. zostałam odznaczona odznaką pamiątkową
- akcja Buzza wraz z legitymacją Hepi Buzza WII/11/56.

olmo. 3. VII - 1996 r.  
87-100 Tomci

Borek Wiktorja

87-100 Toruń

Świderec

Borek Wiktorja z domu Sowińska rodzice: Grzegorz i Marianna z domu Nowicka, urodził się 14 lutego 1920 roku w Brusko-Lity w trzech latach z rodzicami wyjechał do pow. Niszwisz, tam ukończył szkołę podstawową i trzech letni gimnazjum krawiecki w Niszwisz w 1937 roku i zaraz poszedł do dużego prywatnego zakładu do pracy do Baranowicz tam pracował do 1942 r. w lutym 1942 został zaprzyniony do organizacji H. K. przez pomocnika woźniaka pseud. "Piotruś" obrotam sobie pseud. "Jaska". Przyjęła odebrał pomocnik woźniak pseud. "Piotruś" i przydzielono mu do 78 p. p. w Baranowicz wojna Nowogródek pow Niszwisz, w charakterze Tężeńskiej. Ze względu na mój zawód otrzymałem czapki polówki dla H. K. dostarczałem do punktu przeobrażenia i inne czynności związane z organizacją. (Dowódca) Po aresztowaniu przez gestapo, Piotruś który znajdował się w obozie Kołdykowo k/Baranowicz, dowództwo objął kapitan Staudler, dowódca podokręgu Nowogródek był pułkownik dyplomowany Kolaćkiewicz pseud. "Kotwicz", zgrupowaniu nadwieszciskie 77 p. p. który został w okolicach Grodna rozstrzelany przez Rosjanów, w 1944 r. Niszwisz został przyłączony do Baranowicz, dowódca był kapitan ps. "Józef". Na krótko mi była łatwa praca, trzeba było z pomocą przeznaczyć blisko kilometr, tylko Polacy którzy tam mieszkali udostępniali nam futerka. 22 lipca 1944 r.

wkroczony do nas bolszewicy i rozdziali z Tożem broni i  
 zamierzali nas w punkcie zbiorowym celu wyjazdu u front  
 do walki z Niemcami. Co toś zgrupowanie partyzanckiego  
 H.K. pod dowództwem Hrymowiera „Staudleia” odjechało  
 do Stalpeców kierunku Rosji, bez nas pozostała na miejscu  
 pod dowództwem niżnika „Ula” w styczniu 1945 r. zostałam  
 aresztowana i odroziona w więzieniu w Kiszowie, przez N.K.W.D.  
 Przekożiko przerytami ten okres do uiergo nas mi przyczyna-  
 walam Eukawudxista wiecikty jak pier, pistoletem rozwalili  
 mnie polierk który do dris na twarzy maren znak, ztorytam  
 w orani przynggi stowa nigdy mi zdradz mojej Ofensywy  
 i Pana Bogar statam wiszumi ar do końca. Po kilku tygod-  
 niach bytam mocno chota i wypuszczono mnie rano a zator  
 w nocz przyjechali z portrotem zabrali do więzienia okowej  
 doktoreryli mnie chleb i w środku była kaska, w rani  
 zuowu wypuszczono bo tak mogz zrobić iebyu fugta do furuanti  
 która będzie podstawiana. Tak też było na jutro rano  
 znowu mnie wypuścieli, ale zrobiliam tak jaki mi tam roz-  
 kar. Zawiniemo mnie do majątku Obrzańskich, tam  
 wyrobiono dokumenty dla mnie i innych i z wielkim  
 trudem z pseud „Ramański” przed „Ulem” i ja wyjechaliśmy  
 do krajem. Bytam wieś uż stuzg mojej Ofensywy H.K.  
 Nie daj Boże jak było tam użiko pracować, ożeziliwy tu kto  
 mi zua N.K.W.D. Treba było poortz, oraz preanty broni i am-  
 niefi, tyrowie, odnizi tak pracowatam. Pradawa N.K.W.D.  
 przeprowadziło tylko nocz i treba było idē rze do tytu  
 i patrzeć tylko w ziemi. Można uopirno koiżikz.  
 Kto mnie wroci zdrowie którego mi uam. W. Protek

1948 r. wyjechałam za woję, wstąpiłam do pracy do kody pracowatam w charakterze koryerera i krawcowy  
 w 1972 r. postawiono na seoz i uwalidka. Jestem w rui uwalidka i grupy i jitem w soboz 18 let. W. Protek

I/2 - Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora,

- Zaświadczenie Nr 68988/65412 - lln. ds. Kamb. i Osob Repr. Fotogr. Oryginał, k. 1, s. 1.
- legitymacja SP 0161617 - Borek Wiltonia - ul. 2.2. Pr. Sp. Pr. Fotogr. Oryginał - paginacja własna.





ZAŚWIADCZENIE

II/2/1

Nr 68988/65412



Borek Nazwisko

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Wiktoria Imiona

14.02.1920r. Busko-Zdrój  
Data i miejsce urodzenia

Niniejsze zaświadczenie uprawnia do ulgi i świadczeń określonych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 z późniejszymi zmianami).



Uprawnia do  
przejazdów  
PKP i PKS wg  
50% zniżki



DYREKTOR  
m. p. *Wiktoria Borek*

*Borek Wiktoria*  
podpis posiadacza zaświadczenia

01.07.1992r.  
Data

*Wiktoria Borek*  
Podpis





**RODZAJE I OKRESY  
ZALICZANE DO UPRAWNIENI  
USTAWOWYCH**

**Adres zamieszkania**

Okresy		Wyszczególnienie	Przepis ustawy
od	do		
02 1942	07 1944	Armia Krajowa	Art. 1
Łącznie:		lat ... 2 .....	miesiący ... 6 .....
Zmiana:		lat ... ..	miesiący ... ..

ul.  
87-100 Toruń

**DYREKTOR**  
Zespołu Historyczno-Architektonicznego  
m.p.  
*mgr Witold Brzoza*  
Podpis



PROLETARIUSZ WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ



**LEGITYMACJA**

SP 0161617



*Wiktoria Borek*

podpis posiadacza legitymacji

Nazwisko *Borek*  
Imię *Wiktoria*  
Imię ojca *Grzegorz*  
Data urodzenia *14.02.1920*

JEST CZŁONKIEM  
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO  
PRACOWNIKÓW SPÓLDZIELCZOŚCI  
PRACY

Od dnia *1. XII* 19*73* r.

*Grzegorz Z.*  
Sekretarz  
Prac. Sp. Pracy  
Przewodniczący  
*Wiktoria Borek*  
Miejscowość *Żelazna* Data *1.04.74*



**ZMIANY  
PRZYNALEŻNOŚCI ZWIĄZKOWEJ**

Lp.	Nazwa związku	Data wpisania do ewidencji	Data skreślenia z ewidencji	Podpis m. p.
1.	Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczości Pracy	1. XII 1973		<div style="border: 1px solid black; padding: 2px;">                     Subdyktantka                      Prace w Zakł.                      2. 10. 1973                      Bydgoszcz                 </div>

4

5

ZMIANY  
PRZYNALEŻNOŚCI ZWIĄZKOWEJ

Lp.	Nazwa związku	Data wpisania do ewidencji	Data skreślenia z ewidencji	Podpis m. p.

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 1973

<del>I</del>	<del>II</del>	<del>III</del>	<del>IV</del>
<del>V</del>	<del>VI</del>	<del>VII</del>	<del>VIII</del>
<del>IX</del>	<del>X</del>	<del>XI</del>	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

Rok 1974

ZZPSP 2/I ZAPŁACONO	ZZPSP 2/II ZAPŁACONO	ZZPSP 2/III ZAPŁACONO	ZZPSP 2/IV ZAPŁACONO
ZZPSP 2/V ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VII ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VIII ZAPŁACONO
ZZPSP 2/IX ZAPŁACONO	ZZPSP 2/X ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 1975

ZZPSP 2/I ZAPŁACONO	ZZPSP 2/II ZAPŁACONO	ZZPSP 2/III ZAPŁACONO	ZZPSP 2/IV ZAPŁACONO
ZZPSP 2/V ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VII ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VIII ZAPŁACONO
ZZPSP 2/IX ZAPŁACONO	ZZPSP 2/X ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

Rok 1976

ZZPSP 2/I ZAPŁACONO	ZZPSP 2/II ZAPŁACONO	ZZPSP 2/III ZAPŁACONO	ZZPSP 2/IV ZAPŁACONO
ZZPSP 2/V ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VII ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VIII ZAPŁACONO
ZZPSP 2/IX ZAPŁACONO	ZZPSP 2/X ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19. 77

ZZPSP 2/I ZAPŁACONO	ZZPSP 2/II ZAPŁACONO	ZZPSP 2/III ZAPŁACONO	ZZPSP 2/IV ZAPŁACONO
ZZPSP 2/V ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VII ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VIII ZAPŁACONO
ZZPSP 2/IX ZAPŁACONO	ZZPSP 2/X ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

Rok 19. 78

ZZPSP 2/I ZAPŁACONO	ZZPSP 2/II ZAPŁACONO	ZZPSP 2/III ZAPŁACONO	ZZPSP 2/IV ZAPŁACONO
ZZPSP 2/V ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VII ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VIII ZAPŁACONO
ZZPSP 2/IX ZAPŁACONO	ZZPSP 2/X ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

10

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19. 79

ZZPSP 2/I ZAPŁACONO	ZZPSP 2/II ZAPŁACONO	ZZPSP 2/III ZAPŁACONO	ZZPSP 2/IV ZAPŁACONO
ZZPSP 2/V ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VII ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VIII ZAPŁACONO
ZZPSP 2/IX ZAPŁACONO	ZZPSP 2/X ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

Rok 19. 80

ZZPSP 2/I ZAPŁACONO	ZZPSP 2/II ZAPŁACONO	ZZPSP 2/III ZAPŁACONO	ZZPSP 2/IV ZAPŁACONO
ZZPSP 2/V ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VII ZAPŁACONO	ZZPSP 2/VIII ZAPŁACONO
ZZPSP 2/IX ZAPŁACONO	ZZPSP 2/X ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XI ZAPŁACONO	ZZPSP 2/XII ZAPŁACONO

11



SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

12

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

13

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19 .....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19 .....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

14

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19 .....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19 .....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

15

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

16

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

17

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

18

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

Rok 19.....

I	II	III	IV
V	VI	VII	VIII
IX	X	XI	XII

19

### WYKORZYSTANE WZASY

wypoczynkowe, profilaktyczne, sanatoryjne

Rodzaj i nr skierowania	Data wystawienia pieczęć i podpis

20

### WYKORZYSTANE WZASY

wypoczynkowe, profilaktyczne, sanatoryjne

Rodzaj i nr skierowania	Data wystawienia pieczęć i podpis

21

### WYKORZYSTANE WZASY

wypoczynkowe, profilaktyczne, sanatoryjne

Rodzaj i nr skierowania	Data wystawienia pieczęć i podpis

22

### WYKORZYSTANE WZASY

wypoczynkowe, profilaktyczne, sanatoryjne

Rodzaj i nr skierowania	Data wystawienia pieczęć i podpis

23

### WYKORZYSTANE WCZASY

wypoczynkowe, profilaktyczne, sanatoryjne

Rodzaj i nr skierowania	Data wystawienia pieczęć i podpis

24

### INNE ŚWIADCZENIA ZWIĄZKOWE

Rodzaj świadczenia	Data wystawienia pieczęć i podpis

25

INNE ŚWIADCZENIA ZWIĄZKOWE

Rodzaj świadczenia	Data wystawienia pieczęć i podpis

26

INNE ŚWIADCZENIA ZWIĄZKOWE

Rodzaj świadczenia	Data wystawienia pieczęć i podpis

27



**INNE ŚWIADCZENIA ZWIĄZKOWE**                      **INNE ŚWIADCZENIA ZWIĄZKOWE**

Rodzaj świadczenia	Data wystawienia pieczęć i podpis	Rodzaj świadczenia	Data wystawienia pieczęć i podpis

2829

ST A Ż

ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis
ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis
ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis
ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis

ST A Ż

ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis
ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis
ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis
ZALICZONO STAŻ ZWIĄZKOWY			
od	19	r.	m. p.
do	19	r.	podpis

METRYCZKA LEGITYMACJI

WPISY INSTANCJI ZWIĄZKOWYCH

LEGITYMACJA DOTYCHCZASOWA  
NR.....  
WYDANA DN..... 19..... PRZEZ ZW. ZAW.  
.....  
decyzją zarządu okręgu  
- rady zakładowej  
- oddziałowej\*  
została unieważniona  
.....  
data..... podpis.....  
m. p.  
.....  
Pierwszy raz wstąpił(a)  
do związku zawodowego  
.....  
w dniu..... 19..... r.

\* niepotrzebne skreślić  
32

## WPISY INSTANCJI ZWIĄZKOWYCH

## OBJAŚNIENIE

1. Legitymacja członka związku jest dokumentem stwierdzającym przynależność do danego związku i służy do posługiwania się przy załatwianiu wszystkich formalności i statutowych świadczeń związkowych.
2. Legitymacja jest jedynym dokumentem stwierdzającym lata stażu związkowego.
3. Właściciel legitymacji traci prawa członka związku zawodowego po 3 miesiącach niepłacenia składek.
4. Legitymacje członka związku zawodowego należy przechowywać starannie i chronić przed kradzieżą, zgubieniem lub zniszczeniem.
5. W przypadku utraty legitymacji, członek związku zawodowego powinien o tym zawiadomić pisemnie swoją radę zakładową – oddziałową w celu wystawienia duplikatu, podając równocześnie numer starej legitymacji.
6. Wszelkie wpisy do legitymacji związkowej mogą dokonywać jedynie uprawnione do tego instancje związku. W przypadku wyczerpania się miejsca na dokonywanie nowych wpisów, posiadacz legitymacji jest obowiązany dokonać jej wymiany w swojej radzie zakładowej – oddziałowej.

iv. Korespondencja:

- 25.iii.1998 - list K. Minczykowskiej do Janusza Borek.  
Msp. kopia, k.1, s.1.



10/1

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 271-86  
87-100 TORUŃ

Toruń 25 III 1998r

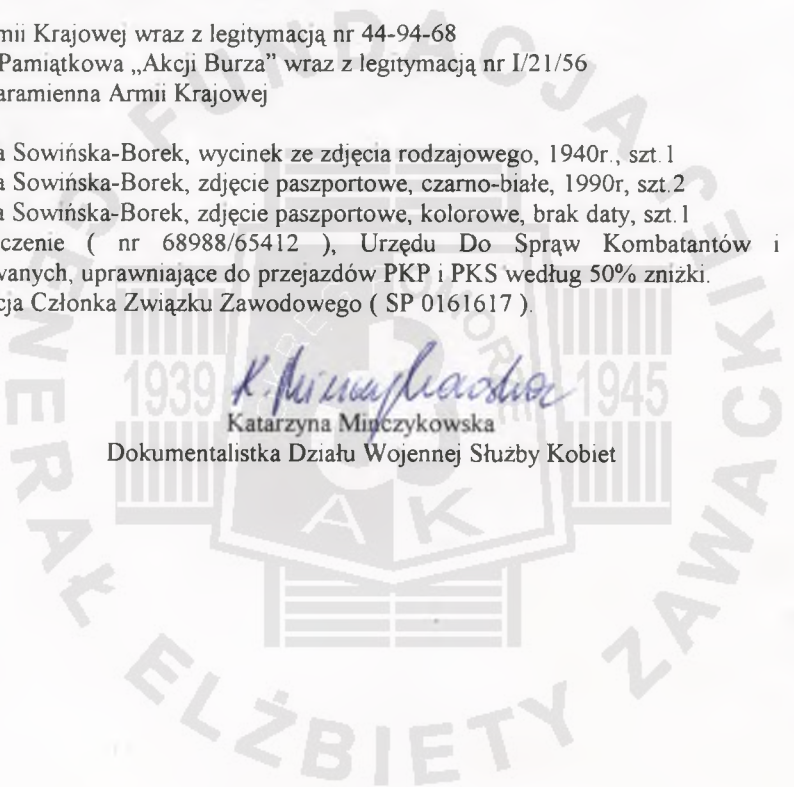
„Memoriał Gen. Marii Wittek”

l. dz. 619 / NSK / 98

Pan Janusz Borek  
87-100 Toruń, ul.

Bardzo dziękujemy za przekazanie do zbiorów Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” pamiątek po Pana Matce, Wiktonii Borek zd. Sowińskiej. Materiały przez Pana przekazane dostarczyła nam p. Anna Zakrzewska, której potwierdziliśmy odbiór następujących dokumentów i muzealiów:

- 1/ Krzyż Armii Krajowej wraz z legitymacją nr 44-94-68
- 2/ Odznaka Pamiątkowa „Akcji Burza” wraz z legitymacją nr I/21/56
- 3/ Opaska naramienna Armii Krajowej
- 4/ Zdjęcia:
  - Wiktonia Sowińska-Borek, wycinek ze zdjęcia rodzajowego, 1940r., szt. 1
  - Wiktonia Sowińska-Borek, zdjęcie paszportowe, czarno-białe, 1990r, szt. 2
  - Wiktonia Sowińska-Borek, zdjęcie paszportowe, kolorowe, brak daty, szt. 1
- 5/ Zaświadczenie ( nr 68988/65412 ), Urzędu Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, uprawniające do przejazdów PKP i PKS według 50% zniżki.
- 6/ Legitymacja Członka Związku Zawodowego ( SP 0161617 ).

  
*K. Mińczykowska*  
Katarzyna Mińczykowska  
Dokumentalistka Działu Wojennej Służby Kobiet

J. 534/WSK

AK Wilno

++  
SOWIŃSKA Wiktoria  
zam. Borek

v) Wypisy ze źródeł - nazwiskowe karty  
informacyjne: 1.

ü

J. 534/WSK

AK  
Wilno

++

SOWIŃSKA Wiktoria

zaw. BOREK

1939 2r. Relacja. 1945

B. Rojck 2015



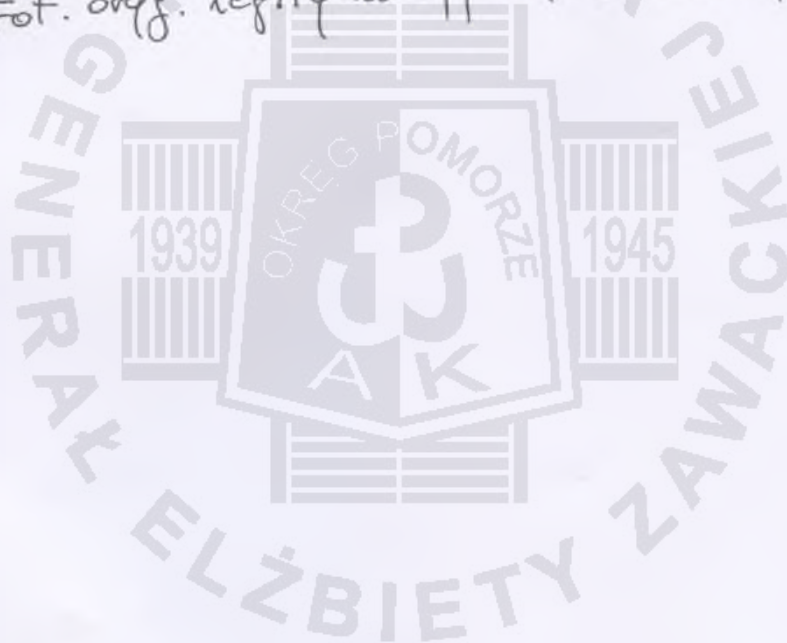
J. 534 / WSK

AK Wilno

††  
SOWIŃSKA Wiktoria  
żam. BOREK

VI. Fotografie:

1. Fot. oryg. Sowińska Wiktoria - zdj. z r. 1940.
2. Fot. oryg. legitymacyjna Borek Wiktoria - r. 1990.
3. 7-4.
4. Fot. oryg. legitymacyjna, W. Borek, zdj. po r. 1990.

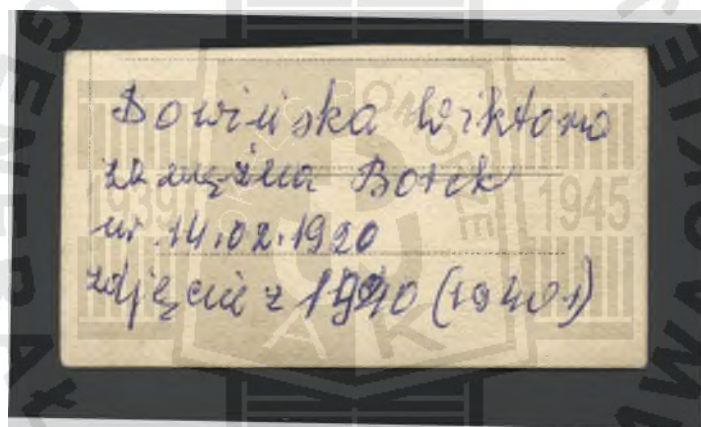


VI / 1



Sorńska Wiktoria  
zam. Borek  
ur. 14.02.1920  
zdjęcie z 1940r.





v1/2



Borek Wiktonia

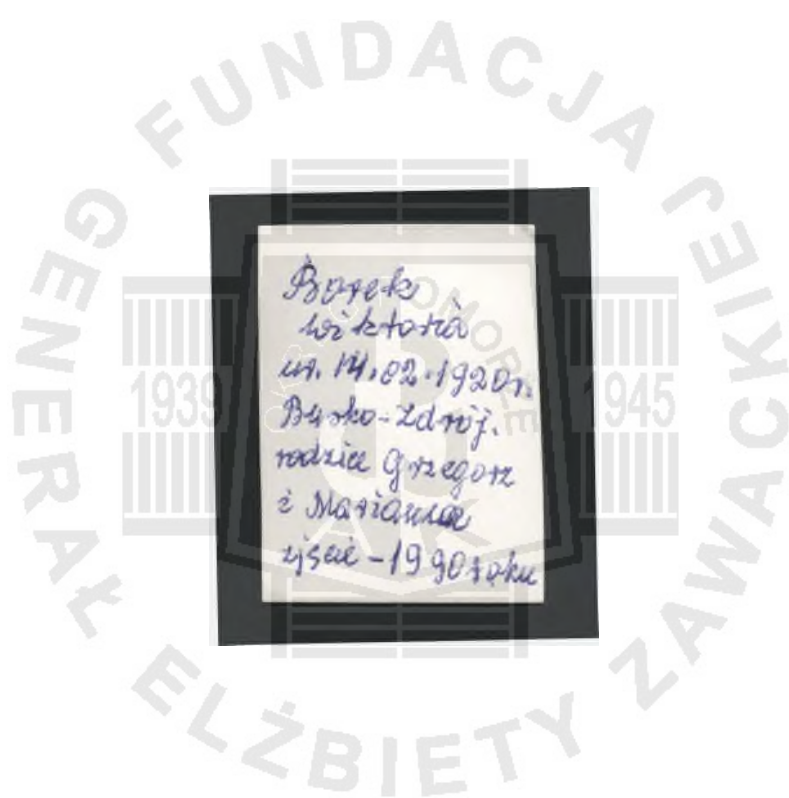
ur. 14.02.1920r.

Busko - Zdrój  
rodzice Gregorz

i Marianna

zdjęcie - 1990 roku





VI/4



Wiktorja Borek  
c. Gnegona  
(14.02.1920 - 30.01.1998)

FUNDACJA  
GENERALNA  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
1939 1945  
MORZE  
AK





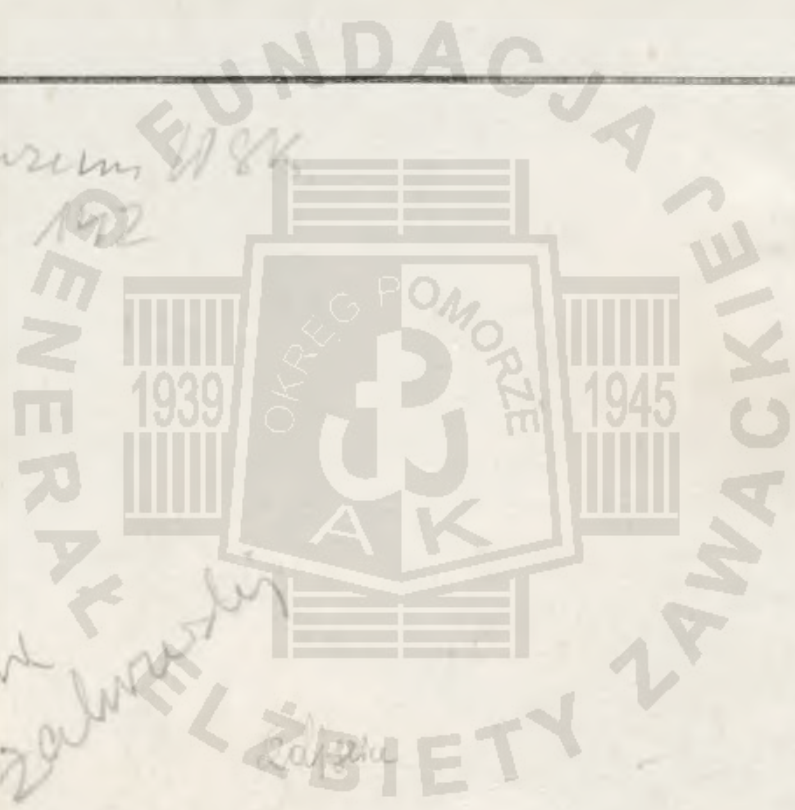


~~28.08.10~~

~~IV A~~

~~Janina...~~

206 Muzem WSK  
in 102



Sąsiadki  
P. A. Zahradki

†† I. 1908

AK  
Wilno

**SOWIŃSKA** Wiktorja

**zam. Borek**

Łódź  
Janusz Borek  
Tomasz

534/W6K

SOWIŃSKA WIKTORIA

